



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

8 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

Protokolant Przemysław Mazur

po rozpoznaniu na rozprawie 8 marca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 29 października 2021 r., I ACa 519/21,
w sprawie z powództwa M. W. i M. W.1
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

1. uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację w odniesieniu do rozstrzygnięcia w przedmiocie zarzutu zatrzymania w zakresie kwoty 180 000 (sto osiemdziesiąt tysięcy) zł i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 19 kwietnia 2021 r., I C 2133/18 w ten tylko sposób, że w punkcie 2 (drugim) dodaje sformułowanie o treści: „z zastrzeżeniem na rzecz pozwanego Banku prawa do powstrzymania się z zapłatą należności głównej, tj. kwoty 155 730,72 (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy siedemset trzydzieści 72/100) zł do czasu zwrotu przez

powodów pozwanemu kwoty 180 000 (sto osiemdziesiąt tysięcy) zł,”;

2. oddała skargę kasacyjną w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł, z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia 8 marca 2024 r. do dnia zapłaty, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Toruniu: 1. ustalił, że umowa kredytowa „[...]” zawarta 22 lutego 2008 r. pomiędzy powodami M. W. i M. W.1, a Bankiem S.A. w W. jest nieważna; 2) zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 155 730,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 125 612,67 zł od 1 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 30 118,05 zł od 11 września 2020 r. do dnia zapłaty; 3) zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5417 zł tytułem kosztów procesu i 4) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 1000 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 13 lutego 2008 r. powodowie złożyli w pozwanym banku wnioski o przyznanie im kredytu mieszkaniowego w kwocie 180 000 zł podwyższonej o koszty ubezpieczenia z tytułu utraty pracy (2520 zł) i prowizję za udzielenie kredytu (1009,41 zł), przy czym jako walutę kredytu wskazali CHF i w ten sposób wnioskowana kwota kredytu wyniosła 83 563 CHF. Obowiązująca w pozwanym Banku wewnętrzna procedura udzielania kredytów mieszkaniowych przewidywała, że doradca miał przedstawić klientowi ofertę kredytu w PLN, a dopiero po jej odrzuceniu mógł zaproponować udzielenie kredytu w walucie wymienialnej. W przypadku ubiegania się o kredyt walutowy doradca zobowiązany był poinformować klienta o występującym ryzyku walutowym i ryzyku stopy

procentowej, obrazując te ryzyka zaprezentowaniem informacji o kosztach obsługi ekspozycji kredytowej w przypadku niekorzystnego dla klienta kursu walutowego lub zmiany stopy procentowej, odnoszącej się do modelowej kwoty kredytu i zawierającej koszty obsługi kredytu walutowego przy aktualnym kursie bez zmian stóp procentowych, przy założeniu, że kapitał ekspozycji kredytowej jest o 20% większy oraz przy deprecjacji kursu w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym a minimalnym kursem złotego do waluty kredytu w ciągu ostatnich 12 miesięcy bez zmiany poziomu stóp procentowych. Natomiast co do oprocentowania zmienną stopą procentową modele miały przewidywać wariant aktualnego poziomu stopy procentowej, wzrostu stopy o 400 punktów bazowych i wzrostu stopy w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym i minimalnym poziomem stopy procentowej w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Przed złożeniem wniosku kredytowego powodowie zostali zapoznani przez doradcę ds. finansowania nieruchomości z przygotowaną symulacją spłaty kredytu w scenariuszu, gdy kurs waluty i stopa procentowa pochodziły z dnia symulacji, tj. z 13 lutego 2008 r. Symulacja obejmowała pięć walut (PLN, CHF, EUR, GBP i USD), ale system nie przewidywał możliwości sporządzenia symulacji w scenariuszu, który przewidywałby zmianę wartości waluty. Każdy klient Banku był informowany o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej. W tym celu została opracowana broszura informacyjna według zaleceń Rekomendacji „S” Komisji Nadzoru Bankowego. Klienci otrzymywali tabele kursowe, a ponadto były one wywieszane w oddziale Banku. Powodów nie informowano o tym, dlaczego kurs waluty został ustalony przez centralę banku w danej wysokości, ani też doradca nie był w stanie wskazać mechanizmów wyliczenia takiego kursu. Powodowie składając podpisy pod wnioskiem kredytowym oświadczyli m.in. że nie skorzystali z przedstawionej im w pierwszej kolejności oferty kredytu w PLN oraz że dokonali wyboru oferty kredytu w walucie wymienialnej, mając pełną świadomość ryzyka polegającego na tym, iż w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty, jak i kwota zadłużenia, wyrażone w PLN, a także iż w przypadku wypłaty kredytu w PLN następuje to po ustalonym przez [...] S.A. kursie kupna dla dewiz, a w przypadku spłaty kredytu w PLN przeliczenie raty następuje w oparciu o ustalony przez [...] S.A. kurs sprzedaży dla dewiz.

W dniu 22 lutego 2008 r. strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego „[...]” w kwocie 83 563 CHF, na zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, z oprocentowaniem zmiennym, w skład którego wchodziła stała marża kredytodawcy wynosząca 1,89 punktów procentowych oraz zmienna stawka referencyjna (LIBOR) i ze spłatą w 360 miesięcznych ratach. Umowa składała się z Części Szczegółowej („CSU”) oraz Części Ogólnej („COU”) i znalazły się w niej oświadczenia powodów o poinformowaniu ich przez kredytodawcę o ryzyku zmiany kursu waluty, która może mieć wpływ na wysokość zadłużenia oraz wysokość rat, a także o ryzyku zmiany stopy procentowej w przypadku zmiany wysokości stawki referencyjnej. W umowie postanowiono, że kredyt jest wypłacany w walucie wymiennej - na finansowanie zobowiązań kredytobiorcy poza granicami RP, zaś w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w RP, przy czym w przypadku wypłaty kredytu w PLN, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w [...] S.A. (§ 4 ust. 1 i 2 COU). W przypadku dokonywania spłaty zadłużenia z ROR kredytobiorcy, środki z takiego rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielany jest kredyt przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w [...] w dniu wymagalności raty według aktualnej tabeli kursów (§ 22 ust. 2 pkt 1 COU). Natomiast w przypadku spłat dokonywanych z rachunku technicznego, środki na rachunku będą pobierane w walucie kredytu w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub raty, przy czym wpłaty dokonywane na rachunek techniczny w walucie innej niż waluta kredytu, będą przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w [...] S.A. według aktualnej Tabeli kursów (§ 22 ust. 2 pkt 3 COU).

W dniu 11 marca 2008 r. powodowie zakupili własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego w T. za kwotę 180 000 zł, którą zobowiązali się zapłacić sprzedającemu ze środków uzyskanych z kredytu udzielonego im przez pozwany Bank i jednocześnie wniesli o założenie księgi wieczystej dla tego prawa oraz wpisanie w dziale czwartym hipoteki umownej zwykłej w kwocie 83 563 CHF i hipoteki kaucyjnej do kwoty 22 563,01 CHF dla zabezpieczenia spłaty zaciągniętego u pozwanego kredytu.

W okresie od 10 kwietnia 2008 r. do 11 czerwca 2018 r. powodowie tytułem spłaty wymagalnych rat kapitałowo-odsetkowych uiszcili na rzecz pozwanego kwotę 125 612,67 zł, zaś w okresie od 10 sierpnia 2018 r. do 10 sierpnia 2020 r. kwotę 30 229,90 zł.

Sąd Okręgowy uznał za abuzywne postanowienia umowy kredytowej dotyczące klauzul waloryzacyjnych, bowiem określony w niej mechanizm denominacji (przy wypłacie kredytu i obliczaniu rat kredytowych) skutkuje powstaniem znaczącej nierównowagi między prawami i obowiązkami stron ze szkodą dla powodów jako konsumentów, przy czym po wyeliminowaniu tych klauzul - regulujących świadczenia główne stron - umowa nie może dalej obowiązywać i nie jest możliwe uzupełnienie powstałej luki przepisem dyspozytywnym. Poza tym pozwany Bank nie dopełnił w stosunku do powodów w należyтым stopniu przedkontraktowych obowiązków informacyjnych. W konsekwencji zawarta przez strony umowa kredytowa jest nieważna, a skutkiem tego jest konieczność dokonania rozliczeń w zakresie spełnionych przez strony świadczeń zgodnie z teorią dwóch kondycji.

Apelacja pozwanego banku, kwestionująca w całości wyrok Sądu pierwszej instancji i w której z ostrożności procesowej na wypadek jej nieuwzględnienia zgłoszono zarzut zatrzymania na podstawie art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 29 października 2021 r. Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak również zaakceptował dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną dochodzonych przez powodów roszczeń. Odnosząc się natomiast do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania Sąd odwoławczy stwierdził, że nie mógł zostać uwzględniony, gdyż umowa kredytu nie jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 k.c., a ponadto dla zabezpieczenia interesu pozwanego nie jest uzasadnione sięganie do instytucji zatrzymania, gdyż może on skorzystać z instytucji potrącenia. Wreszcie przesłanką zarzutu hamującego w postaci zarzutu zatrzymania otrzymanego świadczenia, jest istnienie wymagalnego roszczenia o zwrot otrzymanego przez drugą stronę świadczenia, a tymczasem pozwany nie wykazał, że postawił swoją wierzytelność w stan wymagalności (art. 455 k.c.).

W skardze kasacyjnej pozwany Bank zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego uchylenie i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez oddalenie powództwa w całości, względnie jego uchylenie oraz zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i uwzględnienie zarzutu zatrzymania (por. też oświadczenie procesowe złożone do protokołu rozprawy kasacyjnej). Zarzucił naruszenie: I. prawa procesowego, tj.: a) art. 380 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie ponowionego w postępowaniu apelacyjnym wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością z zakresu bankowości, pomimo że wniosek o przeprowadzenie tego dowodu miał służyć wykazaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i bezpośrednio przekładających się na możliwość dokonania prawidłowej oceny potencjalnej możliwości całkowicie dowolnego ustalania przez pozwany Bank wartości kursów walut określonych w Tabeli kursów walut znajdujących zastosowanie do przeliczeń walutowych dokonywanych w oparciu o zakwestionowane klauzule denominacyjne, a w konsekwencji prowadzić do prawidłowej oceny przesłanek abuzywności określonych w art. 385¹ § 1 k.c., pomimo iż Sąd poczynił ustalenia w tym zakresie, choć wymagały one wiedzy specjalnej; b) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. polegające na pominięciu przez Sąd drugiej instancji materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym w zakresie: - § 7 ust. 4 CSU w zw. z § 21 ust. 1 i § 22 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 i 3 COU, co doprowadziło do nieuwzględnienia przy dokonywaniu wykładni oświadczeń woli, że kredytobiorcy dobrowolnie odrzucili możliwość spłaty kredytu z rachunku walutowego bądź technicznego w CHF, która to możliwość istniała od początku obowiązywania umowy, a tym samym postanowienia umowne były indywidualnie uzgodnione w zakresie rachunku do spłaty, jak i zastosowania Tabeli kursowych pozwanego Banku, a ponadto po wyeliminowaniu klauzul uznanych za abuzywne, postanowienia umowy kredytu istniejące i zapisane od początku obowiązywania umowy kredytu umożliwiały jej wykonywanie w dalszym ciągu jako umowy kredytu walutowego, a co za tym idzie kredytobiorcy znali i od początku mieli wiedzę, jaką kwotę kredytu wyrażoną w CHF muszą zwrócić Bankowi; - § 11 ust. 2 CSU, pkt 9

ppkt 2 i 3 wniosku kredytowego z 13 lutego 2008 r. oraz informacji o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne z 2006 r., 2007 r. i 2009 r., jak i zeznań świadka B. M. w zakresie dotyczącym opisu przekazywanych kredytobiorcom pouczeń i informacji o produkcie bankowym, mających znaczenie dla ustalenia braku abuzywności postanowień umownych, w tym w szczególności klauzul denominacyjnych, wobec szczegółowego i prawidłowego poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym związanym z przedmiotowym produktem finansowym; II. prawa materialnego, tj.: 1) art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. przez błędną wykładnię: a) skutkującą nieprawidłowym ustaleniem treści przesłanki abuzywności przez uznanie, iż naruszenie interesów może zachodzić w stanie hipotetycznym, tj. że przesłanka, o której mowa w art. 385¹ § 1 k.c. jest spełniona również wtedy, gdy rażące naruszenie interesów konsumenta zachodzi - co jest zgodne z wykładnią językową tego przepisu - wówczas gdy dojdzie do faktycznego i zweryfikowanego wcześniej przez Sąd rażącego naruszenia, tj. faktycznie wystąpi niekorzyść ekonomiczna, wcześniej zbadana przez Sąd poprzez porównanie zaistniałej sytuacji ekonomicznej kredytobiorcy i odniesienie jej do sytuacji ekonomicznej jaka wystąpiłaby w przypadku zastosowania zamiast kursu z tabeli kursów kredytodawcy innego kursu występującego w obrocie rynkowym bądź statystycznego kursu NBP lub korzystania z kapitału wyrażonego w PLN oprocentowanego właściwą stopą procentową; b) przez pominięcie ich wykładni językowej, która prowadzi do zgodnych z logiką i dających się zaakceptować wniosków oraz przynosi niesprzeczny z celem efekt tej wykładni, i niedostrzeżenie, że rażące naruszenie przyjąć musi postać dokonaną, nie zaś niedokonaną (hipotetyczną), w efekcie czego nieprawidłowe sięgnięcie do innych rodzajów wykładni, w szczególności celowościowej (prokonsumenckiej), której efektem jest nieproporcjonalność sankcji i brak przywrócenia równowagi kontraktowej stron; c) przez stwierdzenie, że zaistnienie jednej okoliczności, tj. wprowadzenie tabeli kursowej i skutek jaki w związku z tym wystąpił, tj. „uzależnienie wysokości świadczenia Banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji Banku” może jednocześnie prowadzić do spełnienia dwóch przesłanek abuzywności, tj. naruszenia dobrych obyczajów i naruszenia interesów, podczas gdy wskazane przesłanki abuzywności są dwie i mają charakter odrębny w efekcie czego

okoliczności uzasadniające ich spełnienie również muszą być odrębne (odmienne/różne), nie mogą być wypełniane przez tą samą okoliczność; 2) art. 385¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że rzekoma dowolność ustalania kursu CHF w Tabelach kursów pozwanego banku może być źródłem abuzywności klauzul przeliczeniowych, podczas gdy wszystkie tabele kursowe funkcjonujące na rynku są cennikami i tym samym ustalane są w ramach swobody cenowej, co jednak nie prowadzi do przyjęcia ich abuzywności, a tym samym kryterium dowolności ustalania kursu jest bezużyteczne dla oceny abuzywności klauzul przeliczeniowych; 3) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 354 § 1 k.c. przez uznanie, iż: a) abuzywność postanowień umownych odnoszących się do ustalania kursów wpływa na los całego zobowiązania umownego i istnienie w umowie klauzul warunkuje byt tejże umowy w całości, podczas gdy stwierdzenie abuzywności co do postanowień odnoszących się do ustalania kursu nie wpływa na los całego zobowiązania określonego w walucie obcej, a jedynie eliminuje jeden z możliwych sposobów spłaty kredytu denominowanego, tj. przez spłatę w PLN wedle tabeli kursowej banku, nie pozbawia możliwości wykonywania umowy i spłaty kredytu denominowanego bezpośrednio w walucie, a w konsekwencji nieprawidłowym jest twierdzenie, że na skutek abuzywności zachodzi niemożność trwania umowy i że bank może wpływać na wysokość swojego świadczenia, podczas gdy kwota udzielonego kredytu i świadczenia banku zostały określone wprost w CHF, a ponadto bank spełnia swoje świadczenie polegające na oddaniu do dyspozycji środków pieniężnych, w momencie kiedy umożliwia (potencjalnie) kredytobiorcy korzystanie ze środków pieniężnych (wyrażonych jako potencjał ekonomiczny w CHF) pod tytułem zwrotnym, tzn. w momencie kiedy kredytobiorca ma pewność, że środki z kredytu zostaną mu wypłacone (tj. w momencie podpisania umowy, a nie wypłaty); b) abuzywność postanowień powoduje niemożność wykonywania umowy i niemożliwe jest istnienie umowy bez tego postanowienia umownego, podczas gdy prawidłowe rozumowanie powinno prowadzić do stwierdzenia, że wyeliminowanie tabeli nie skutkuje uznaniem umowy za pozbawioną oznaczenia kwoty kredytu i pozostaje nadal w mocy oraz jest możliwa do wykonywania bądź to w PLN w oparciu o średni kurs NBP na podstawie art. 358 § 2 k.c., mający skutek proporcjonalnej sankcji, co wynika ze statystycznego charakteru tego kursu, bądź w walucie w oparciu o art. 69 ust. 3 pr. bank., który

w chwili zaistnienia sporu i orzekania obowiązywał; 4) art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że umowa kredytu jest w całości nieważna w związku z uznaniem niektórych jej postanowień za niedozwolone, a więc ustalenie nieważności, podczas gdy zastosowanie tego przepisu jest bezpodstawne, skoro z przytoczonych zarzutów i wywodów pozwanego wynika brak podstaw do zastosowania tego przepisu i ustalenia nieważności, a ponadto art. 385¹ § 2 k.c. wprost stanowi, że strony są związane umową w pozostałym zakresie, czyli z wyłączeniem postanowienia uznanego za niedozwolone; 5) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP, a także art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, przez bezpodstawne ustalenie nieważności umowy, w sytuacji gdy zastosowanie tak daleko idącej sankcji oznacza naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego, jakimi są zasada równości, zasada pewności prawa i zasada proporcjonalności; 6) art. 496 w zw. z art. 497 k.c. przez przyjęcie, że pozwany nie podniósł skutecznie zarzutu zatrzymania, gdyż instytucja ta może mieć zastosowanie wyłącznie przy umowach o charakterze wzajemnym, a umowa kredytu takiego charakteru nie posiada oraz przy istnieniu wymagalności roszczenia, podczas gdy prawo zatrzymania dopuszczalne jest wówczas, gdy obu stronom przysługują roszczenia zwrotne w wyniku ustania bytu stosunku zobowiązaniowego, a roszczenie Banku jest w tym przypadku czymś więcej niż zobowiązaniem wzajemnym, co potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 16 stycznia 2021 r., III CZP 11/20 oraz w uchwale mającej moc zasady prawnej z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W niniejszej sprawie przedmiotem sporu jest kredyt denominowany w walucie szwajcarskiej (CHF), a nie modelowy kredyt walutowy. W ramach kredytu typowo walutowego kwota kredytu jest wyrażona w umowie kredytowej w walucie obcej i w takiej walucie jest wypłacana kredytobiorcy, który dokonuje spłaty kredytu też w tej walucie. Z kolei w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kapitału jest wyrażona w takiej walucie obcej, ale zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej, określonym przez bank-kredytodawcę, obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś kredytobiorca jest zobowiązany spłacać raty w walucie krajowej na podstawie

klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty obcej określonym przez bank-kredytodawcę.

W zawartej przez strony umowie wyraźnie postanowiono, że kredyt jest wypłacany w walucie polskiej, gdy środki z tego tytułu są przeznaczone na finansowanie zobowiązań w RP (w rozpatrywanym przypadku za środki kredytowe zostało nabyte spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu położonego w RP), a wówczas do przeliczenia na PLN kredytu wyrażonego w walucie obcej (w tym przypadku CHF) miał zastosowanie kurs kupna dla CHF obowiązujący w [...] S.A. (§ 4 ust. 1 i 2 COU), a wobec tego nie ulega wątpliwości, że w tym zakresie klauzula przeliczeniowa jest abuzywna. Wprawdzie umowa przewidywała możliwość spłaty rat kredytowych z rachunku walutowego kredytobiorcy prowadzonego w walucie kredytu, jak również z rachunku technicznego prowadzonego w walucie kredytu (§ 22 ust. 2 pkt 1 i 3 COU), ale nawet gdyby przyjąć, że w tej części klauzula waloryzacyjna nie jest wadliwa, to istnieją podstawy do zakwestionowania jej w kontekście klauzuli ryzyka walutowego, w sytuacji gdy powodowie uzyskiwali dochody na spłatę zadłużenia kredytowego w walucie krajowej, a nie w walucie kredytu, a zatem wzrost kursu waluty kredytu w stosunku do PLN miał bezpośrednie przełożenie na ich sytuację ekonomiczną.

2. Sporna umowę kredytu strony zawarły jeszcze przed zmianą pr. bank., dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r., którą wprowadzono uregulowania, iż umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bank.) oraz, że w przypadku takich umów kredytu, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 pr. bank.). W orzecznictwie za ugruntowane już należy uznać stanowisko, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla

konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Równoznaczność treści spornego warunku umownego do warunku wpisanego do rejestru klauzul niedozwolonych może być podstawą do unieważnienia umowy kredytowej (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 września 2023 r., C-139/22).

W przeszłości Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej prezentował stanowisko, że w odniesieniu do postanowienia stanowiącego elementu tzw. spreadu walutowego, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, nie stoi na przeszkodzie, aby sąd krajowy zastąpił niedozwolone postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. wyroki 30 kwietnia 2014 r., nr C - 26/13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt. i z 21 stycznia 2015 r., C - 482/13, Unicaja Banco SA v. Jose Hidalgo Rueda i in.). Orzecznictwo Sądu Najwyższego poszło jeszcze dalej i dopuszczało możliwość stosownego wypełnienia luki w umowie także w innych sytuacjach, zagrażających interesom konsumenta, również wtedy, gdy nie ma możliwości odwołania się do odpowiedniego przepisu dyspozytywnego (por. wyrok z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018 r., nr 7-8, poz. 79), a przy indeksacji prowadzącej do zmiany wysokości świadczenia zobowiązanego stanowi w istocie wariant waloryzacji sądowej, mają zatem zastosowania do niej przesłanki określone w art. 358¹ § 3 k.c. nakazujące rozważnie interesów stron i zasad współżycia społecznego w określaniu zmiany wysokości umownego świadczenia (por. uzasadnienie wyroku z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Odwoływano się też do art. 358 § 2 k.c. w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 23 października 2008 r. (Dz. U. Nr 228, poz. 1506), który stanowi, że wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez NBP, podkreślając, że może on stanowić wskazówkę pomocną w rozwiązywaniu kwestii spreadu walutowego (por. też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16), a także do analogii z art. 41 prawa wekslowego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). Ponadto przyjmowano, że postanowienie umowy kredytu zawierające uprawnienie banku do

przeliczenia sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (tzw. klauzula spreadu walutowego) nie dotyczy świadczeń głównych stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016 nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

W tej ostatniej kwestii w powołanym już wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C - 26/13, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uchylił się od oceny, czy będące częścią klauzuli indeksacyjnej postanowienie przewidujące spłatę rat w walucie krajowej, których wysokość była obliczana na podstawie kursu sprzedaży CHF stosownego przez kredytujący bank, określa główny przedmiot umowy, pozostawiając tę ocenę sądom krajowym. Jednak w późniejszym orzecznictwie Trybunał precyzował swoje stanowisko w tej materii, w ten sposób że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „główny przedmiot umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać te postanowienia, które określają podstawowe świadczenie w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki z 26 lutego 2015 r., C - 143/13 i z 20 września 2017 r., C - 186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Romaneasca SA).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do powyższych kwestii sytuacja uległa zasadniczej zmianie po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C- 260/18, w którym orzeczono, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, należy interpretować w ten sposób, że: - stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidującym, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (w tym kontekście Trybunał nawiązał do wskazanych przez krajowy sąd pytający przepisów jak art. 56, czy art. 354 k.c.), które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę, a zatem możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do

przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie zawierają nieuczciwych warunków; - nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy; - stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego, w tym typowych klauzul kursowych (odsyłających do tabel bankowych) wchodzi w rachubę tylko, gdy, po pierwsze, po wyłączeniu klauzuli abuzywnej umowa nie może obowiązywać, o czym decyduje obiektywne podejście w świetle prawa krajowego, przy czym wola stron umowy nie ma znaczenia; po drugie, całkowity upadek umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola w tym przedmiocie konsumenta; i po trzecie, istnieje przepis dyspozytywny albo przepis mający zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, który mógłby zastąpić wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, umożliwiając utrzymanie umowy z korzyścią dla konsumenta. W sytuacji, gdy powyższe przesłanki są spełnione klauzula abuzywna zostaje zastąpiona i umowa zostaje utrzymana w mocy. Natomiast, gdy przesłanki zastąpienia nie są spełnione, umowa jest w całości nieskuteczna, chyba że konsument wyrazi zgodę na niedozwolone postanowienie, przywracając mu jednostronnie skuteczność (zob. też wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 26 marca 2017 r., C - 70/17, C- 179/17, Abanca Corporation Bancaria SA, v. Albertowi Garcii Santosowi i Bankia SA, v. Alfonsowi

Antoniowi Lau Mendozie i in., z 3 października 2019 r., C - 260/18 Justyna Dziubak, Kamil Dziubak v. Raiffeisen Bank International AG i z 18 listopada 2021 r., C - 212/20; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. - zasada prawna - III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

Konstrukcja zastosowana w art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c. ma realizować dyrektywne zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami do wprowadzania do nich niedozwolonych postanowień.

Jak wskazuje się w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. wyrok z 29 kwietnia 2021 r., C - 19/20, I.W. i R.W. przeciwko Bank BPH S.A.), wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez strony w drodze umowy, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z przywrócenia mu sytuacji, w jakiej znajdowałby się w braku tego warunku. Z przepisu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie wynika, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru pierwotnego warunku umownego miałoby co do zasady skutek w postaci unieważnienia umowy, jeśli zmiana tego warunku pozwala na przywrócenie równowagi między obowiązkami i prawami tych stron wynikającymi z umowy i na usunięcie wady obciążającej ten warunek. Jednak w wyroku z 8 września 2022 r., C - 80/21, C - 81/21 i C - 82/21, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego, a ponadto stoją na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po

usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę.

Zagadnienia związane z pouczeniem powodów jako konsumentów o skutkach nieważności umowy, w kontekście ewentualnej ich zgody na abuzywne postanowienia umowne, mają po ostatnich orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej drugorzędne znaczenie, zwłaszcza jeśli porówna się wysokość otrzymanego przez powodów kredytu z kwotą spłaconych przez nich rat kredytowych. W wyrokach z 15 czerwca 2023 r., C - 520/21 i z 7 grudnia 2023 r., C-140/22 oraz w postanowieniu z 11 grudnia 2023 r., C-756/22 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście nieważności umowy kredytowej zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, stoją one na przeszkodzie takiej wykładni prawa krajowego, że instytucja bankowa może domagać się od konsumenta rekompensaty przekraczającej zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania umowy oraz ustawowe odsetki za zwłokę liczone od dnia wezwania do zapłaty, a ponadto w wyroku z 7 grudnia 2023 r., C-140/22 wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście nieważności umowy kredytowej ze względu na przewidziane w niej abuzywne postanowienia, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależniona od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, że nie wyraża zgody na utrzymanie w u mocy tego abuzywnego warunku oraz że jest świadomy konsekwencji tego uznania nieważności umowy oraz wyraża on zgodę na uznanie umowy za nieważną.

3. Jeżeli zaś chodzi o dopełnienie przez kredytodawcę obowiązków informacyjnych odnośnie do ryzyka walutowego, to należy wyjść od tego, że kurs wymiany waluty obcej w stosunku do waluty krajowej zmienia się w długim okresie kredytowania, co utrudnia także kredytodawcy przewidzenia zmiany obciążenia finansowego, jakie może pociągać za sobą określony w umowie kredytu mechanizm przeliczeniowy. Jednakże okoliczność ta nie może uzasadniać niewskazania w postanowieniach umowy, a także w informacjach przekazywanych przez przedsiębiorcę konsumentowi przed jej zawarciem, kryteriów stosowanych przez

bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczenia kwoty wypłaconego kredytu i kwot poszczególnych rat. Konsument musi mieć zapewnioną możliwość zrozumienia, do czego się zobowiązuje (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 18 listopada 2021 r., C - 212/20, MP, BP przeciwko „A” prowadzącego działalność za pośrednictwem ‘A’ S.A.). Ciężar dowodu, że klauzula umowna w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 była jasna i zrozumiała spoczywa na przedsiębiorcy (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19, VP i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A oraz AV i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A., Procureur de la Republique). Z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne”. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy, konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta. Dlatego też do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r., C - 26/13, sprawa Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt.). Nawet okoliczność, że kredytobiorcą jest pracownik banku nie wpływa na konieczność poinformowania go o istotnych ryzykach związanych

z umową (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 września 2023 r., C – 139/22).

W aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego rozróżnia się abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę denominacyjną/indeksacyjną (klausule kursowe), od innych klauzul, których zastrzeżenie w umowie jest także równoznaczne z obciążeniem konsumenta ryzykiem walutowym, tj., negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej (tzw. klauzule ryzyka walutowego) (zob. wyroki z 20 września 2017 r., C - 186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Romaneasca SA, z 22 lutego 2018 r., C - 119/17, z 20 września 2018 r., C - 51/17, OTP Bank Nyrt. i in. v. Terez Ilyez i in., z 14 marca 2019 r., C - 118/17, Zsuzsanna Dunai v. ERSTE Bank Hungary Zrt., z 6 grudnia 2021 r., C 670/20, ERSTE Bank Hungary Zrt., uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., II CSK 382/18 i z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

Postanowienia umowy kredytu zawierające tzw. klauzulę ryzyka walutowego dotyczą głównego świadczenia konsumentów (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19, VP i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A oraz AV i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A., Procureur de la Republique). W celu zadośćuczynienia wymaganiu ich transparentności, nie jest wystarczająca ogólna informacja przedsiębiorcy pozwalająca konsumentowi na zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, ani przedstawienie mu ewentualnych wahań kursów wymiany. Konsument powinien być jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, ponosi przez cały okres obowiązywania umowy ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku silnej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19, VP i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A oraz AV i in. przeciwko BNP Paribas Personal

Finance S.A., Procureur de la Republique oraz wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

W powołanym już wyroku z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowny kredytu, które powodują skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógłby racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, że ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (por. też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

Z kolei w uzasadnieniu wyroku z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, Sąd Najwyższy wskazał, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane z zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne.

Ochrona konsumenta może zostać zapewniona jedynie wtedy, gdy uwzględnione zostaną jego rzeczywiste i tym samym bieżące interesy, a nie interesy, jakie miał w okolicznościach istniejących w chwili zawarcia danej umowy. Podobnie skutki, przed którymi interesy te powinny być chronione, to takie, które rzeczywiście powstałyby, w okolicznościach istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, gdyby sąd krajowy unieważnił tę umowę, a nie skutki, które w dniu

zawarcia tej umowy wynikałyby z jej unieważnienia (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., C - 260/18, motyw 51).

W świetle dyrektywy 93/13, pojęcie znaczącej nierównowagi na niekorzyść konsumenta należy ocenić, przeprowadzając analizę przepisów krajowych mających zastosowanie w przypadku braku porozumienia stron, aby ocenić, czy i, w odpowiednim przypadku, w jakim zakresie postanowienia umowne stawiają konsumenta w sytuacji gorszej niż ta przewidziana w obowiązujących przepisach krajowych; aby ustalić, czy ta równowaga pozostaje „w sprzeczności z wymogami dobrej wiary”, należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dany warunek w drodze negocjacji indywidualnych (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 marca 2013 r., C - 415/11, Mohammed Aziz v. Caixa d'Estalvis de Catalunya Tarragona i Monresa, uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, nr 1, poz. 9; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, z 30 września 2015 r., I CSK 800/14, z 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12).

Konsument jest stroną słabszą w stosunku do przedsiębiorcy, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania. Z tej przyczyny art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewiduje, że nieuczciwe warunki nie będą wiążące dla konsumenta. Jest to przepis bezwzględnie wiążący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionych w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron. Sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne wchodzące w zakres stosowania dyrektywy mają nieuczciwy charakter i by dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 4 czerwca 2009 r., C - 243/08,

Pannon GSM, motywy 31,32, z 14 czerwca 2012 r., C - 618/10, Banco Espanol de Credit SA, v. Joaquin Calderon Camino, motywy 39, 40, 42,43, a także wyrok z 3 marca 2020 r., C - 125/18, Gomez del Moral Guasch, motyw 62).

Poza tym pozwany Bank nie badał zdolności kredytowej powodów (art. 70 ust. 1 pr. bank.), którzy uzyskiwali wynagrodzenie w PLN i ich prospektywnych możliwości w tym zakresie na wypadek znaczącego wzrostu kursu waluty denominacyjnej do waluty krajowej, co również stanowi kolejny argument za wadliwością umowy kredytowej w stopniu kwalifikującym ją jako nieważną.

Dlatego też nie mogły doprowadzić do zamierzonego skutku prawnego zarzuty kasacyjne - oparte na naruszeniu prawa materialnego - kwestionujące stanowisko Sądu drugiej instancji w kwestii nieważności umowy ze względu na problematykę klauzul przeliczeniowych i klauzul ryzyka walutowego. Ustalony przez Sądy obu instancji stan faktyczny był wystarczający do prawidłowego zastosowania prawa materialnego, a to oznacza, że bezzasadne okazały się zarzuty kasacyjne naruszenia prawa procesowego.

Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił w tej części skargę kasacyjną pozwanego Banku.

4. Na uwzględnienie zasługiwał natomiast w znacznej części zarzut naruszenia art. 497 k.c. w zw. zw. z art.. 496 k.c.

Sąd odwoławczy błędnie uznał, że umowa kredytowa nie jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Według art. 69 ust. 1 pr. bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z art. 69 ust. 2 pr. bank. umowa kredytu powinna określać m.in. kwotę i walutę kredytu (pkt 2), zasady i termin spłaty kredytu (pkt 4), wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (pkt 5), wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje (pkt 9).

W uzasadnieniu postanowienia składu siedmiu sędziów z 6 października 2023 r., III CZP 126/22, Sąd Najwyższy przesądził, że umowa kredytu jest umową

wzajemną, wskazując, iż analiza określonych w art. 69 ust. 1 pr. bank. elementów przedmiotowych istotnych tej umowy pozwala na przyjęcie, iż jest to umowa wzajemna w rozumieniu art. 487 § 2 k.c., ponieważ obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, a zatem obydwie strony są jednocześnie wierzycielami i dłużnikami. W świetle art. 487 § 2 k.c., który do kwalifikacji umowy jako wzajemnej wymaga jedynie, aby strony zobowiązały się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, nie ma uzasadnionych podstaw do konstruowania innych wymogów, w szczególności np. wymogu różnego rodzaju wzajemnych świadczeń. Ustawodawca posługując się w art. 487 § 2 k.c., jak i dalszych przepisach (por. np. art. 488 § 1. art. 491 k.c.) pojęciem świadczeń wzajemnych nie ogranicza ich do określonego rodzaju świadczeń. Interpretacja zawężająca nie ma też uzasadnienia na gruncie naczelnych zasad prawa zobowiązań, wywiedzionych w szczególności z art. 353¹ k.c. Nie ma więc uzasadnionych normatywnie podstaw do zawężania konstrukcji umów wzajemnych tylko do umów, których przedmiotem jest wymiana dóbr i usług. Stosownie do art. 69 ust. 1 pr. bank. zobowiązanie kredytodawcy polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś zobowiązania kredytobiorcy obejmują zobowiązanie do korzystania z tych środków na warunkach określonych w umowie, zobowiązanie do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Nie są to więc identyczne zobowiązania, a tym samym i świadczenia (w kontekście różnych celów, którym przyświeca zachowanie każdej ze stron). Natomiast identyczny jest rodzaj przedmiotu świadczeń obu stron, tj. pieniądź - w znaczeniu jednostek pieniężnych. Do identyfikacji umowy kredytu jako umowy wzajemnej nie ma jednak znaczenia okoliczność, że przedmiotem wzajemnych świadczeń stron są środki pieniężne, skoro warunku różności przedmiotu świadczenia obu stron nie sposób wyprowadzić z art. 487 § 2 k.c. Zasadniczą bowiem cechą umów wzajemnych jest to, że każda ze stron jest zobowiązana do świadczenia, najczęściej pod postacią dania (*dare*), na rzecz drugiej, stanowiącego odpowiednik (ekwiwalent) tego, co sama otrzymuje. Istotą umów wzajemnych jest swoista równowaga

świadczeń, przy czym dla uznania świadczeń za równoważne wystarczający jest miernik subiektywny kontrahentów, aczkolwiek nie można wykluczyć, że w wypadkach wątpliwych do oceny charakteru umowy jako wzajemnej może być konieczne oparcie się na mierniku obiektywnym i ustalenie rzeczywistej wartości tych świadczeń. Decydujące jednak znaczenie ma więź łącząca strony, która polega na zależności świadczenia jednej strony od świadczenia drugiej strony. Każda ze stron zobowiązuje się do spełnienia świadczenia na rzecz drugiej strony dlatego, że liczy na uzyskanie stosownego świadczenia drugiej strony (*do ut des*). Kredytodawca zobowiązuje się do oddania kredytobiorcy środków pieniężnych, natomiast po stronie kredytobiorcy jest to zobowiązanie do zwrotu, co oczywiście, wykorzystanych na umówiony cel środków finansowych wraz z odsetkami, stanowiącymi wynagrodzenie za korzystanie z tych środków. W przypadku zobowiązań pieniężnych, tak jak i przy spełnieniu tego świadczenia w ramach umowy oraz przy zwrocie tego rodzaju świadczenia mamy do czynienia nie z przeniesieniem posiadania rzeczy, lecz z przesunięciem określonej wartości ekonomicznej między stronami. Dla oceny umowy kredytu jako umowy wzajemnej nie ma też znaczenia okoliczność, że kredytodawca uzyskuje ekwiwalentność swojego wzajemnego świadczenia sukcesywnie i częściami, którymi są raty kapitałowo-odsetkowe, w ciągu całego okresu trwania umowy. Globalnie bowiem po zakończeniu umowy kredytu kredytodawca uzyskuje całe świadczenie wzajemne. Wynika to z konstrukcji i istoty umowy kredytu, na podstawie której kredytobiorca uzyskuje całą swoją wierzytelność (ale na określony cel) zdecydowanie wcześniej niż jest zobowiązany spłacić swój dług wobec kredytodawcy. W kontekście ekwiwalentności wzajemnych świadczeń stron, po zakończeniu umowy, nominalnie wierzytelność kredytodawcy (której składnikami są kwota kapitału, kwota odpowiadająca sumie odsetek i prowizja), *per saldo*, będzie większa od wierzytelności kredytobiorcy (której składnikiem jest kwota kapitału stanowiąca kwotę kredytu) o kwotę zysku, czyli tą część oprocentowania, która nie zawiera rekompensaty z tytułu utraty wartości kapitału wskutek czynników inflacyjnych, aczkolwiek realna wartość korzyści majątkowej kredytobiorcy może być większa od korzyści kredytodawcy, zwłaszcza gdy za środki kredytowe, w ramach kredytu długoterminowego, zakupił nieruchomość, której wartość na koniec umowy kredytowej wzrosła w większym rozmiarze, aniżeli suma należnych kredytodawcy

odsetek kredytowych plus prowizja. Ponadto uznaniu umowy kredytu za umowę wzajemną nie stoi na przeszkodzie to, iż świadczenia obu stron nie są spełniane równocześnie, bowiem wprowadzie świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych powinny być spełnione jednocześnie, ale nie dotyczy to przypadków, gdy z umowy, z ustawy, albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia (art. 488 § 1 k.c.). W odniesieniu do umowy kredytu obowiązek wcześniejszego spełnienia świadczenia przez kredytodawcę przewiduje ustawa (art. 69 ust. 1 pr. bank.).

Zgodnie z art. 497 w zw. z art. 496 k.c. jeżeli wskutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot.

Nie można również podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, że możliwość skorzystania przez wierzyciela z zarzutu potrącenia wyklucza zgłoszenie przez niego zarzutu zatrzymania. W uzasadnieniu powołanego postanowienia III CZP 126/22 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że to od uprawnionego zależy z jakiej instytucji prawnej skorzysta, która najpełniej - w danym momencie - realizuje jego interes prawny, tym bardziej gdy ustawa nie wyklucza wyraźnie dopuszczalności skorzystania z danego uprawnienia, jeśli istnieje możliwość realizacji dalej idącego uprawnienia.

Prawo zatrzymania jest instytucją prawa materialnego - sposobem obrony przed roszczeniem strony przeciwnej i przysługuje uprawnionemu w celu zabezpieczenia jego wierzytelności i polega na zatrzymaniu rzeczy (por. art. 461 k.c.), bądź świadczenia wzajemnego (art. 497 w zw. z art. 496 k.c.). Prawo zatrzymania ma charakter zarzutu odraczającego i jest sprzężone z zabezpieczonym roszczeniem. Istotą prawa zatrzymania nie jest więc zaspokojenie się przez zatrzymującego z zatrzymanego świadczenia, lecz jedynie wywieranie presji na przeciwną stronę, aby wykonała swoje zobowiązanie lub wykonanie to odpowiednio zabezpieczyła. W związku z tym prawo to ustępuje innym zabezpieczeniom i ustaje z chwilą dania przez stronę przeciwną innego zabezpieczenia.

Stosownie do art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13 Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak z kolei stanowi art. 7 ust. 1 dyrektywy nr 91/13 zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców (przedsiębiorców) z konsumentami.

Zważywszy na konstytucyjną hierarchę źródeł prawa, przepisy dyrektywy nr 93/13 mają, w zakresie, który regulują, charakter nadrzędny w stosunku do przepisów prawa krajowego. Tak samo pierwszeństwo ma wykładnia przepisów tej dyrektywy dokonywana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jednak skutki nieważności umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami określa wyłącznie prawo krajowe (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 7 listopada 2019 r., C -349/18, C - 350/18, C - 351/18).

Wprawdzie postanowieniem z 6 października 2023 r., III CZP 126/22, Sąd Najwyższy przedstawił Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej w trybie prejudycjalnym ocenę problematyki dopuszczalności w ogóle skorzystania przez bank przeciwko konsumentowi z zarzutu zatrzymania i ewentualnie jego zakresu, a to przez wzgląd na priorytetową unijną zasadę ochrony konsumenta jako słabszej strony kontraktu, ale Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną uznał, że w związku z późniejszym wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 grudnia 2023 r., C- 28/22, w którym Trybunał co do zasady nie wyłączył możliwości skorzystania przez przedsiębiorcę w sporze z konsumentem z instytucji zatrzymania, a jedynie ograniczył zakres tego uprawnienia, istnieją podstawy do merytorycznego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie bez oczekiwania na wynik sprawy zainicjowanej pytaniem prejudycjalnym z 6 października 2023 r. Otóż Trybunał wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu

hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążącą po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez tego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy. Z wyroku tego wynika więc, że zgłoszenie przez przedsiębiorcę przeciwko konsumentowi zarzutu zatrzymania nie może pozbawić konsumenta uprawnienia do odsetek od kwoty głównej roszczenia o zwrot spełnionych przez niego świadczeń na rzecz przedsiębiorcy w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej. Inaczej rzecz ujmując, podniesienie przez przedsiębiorcę zarzutu zatrzymania nie ma wpływu na bieg roszczenia odsetkowego konsumenta po zgłoszeniu tego zarzutu, tak jak to ma miejsce w przypadku zarzutu potrącenia, a zatem wywiera skutek wyłącznie w odniesieniu do kwoty kapitału kredytu. Przedsiębiorca ma w tym wypadku interes prawny w zgłoszeniu zarzutu zatrzymania, gdyż z powodu nieważności umowy kredytu, nieważne jest też ustanowienie przez konsumenta hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu, co w razie ewentualnego zbycia tego składnika majątkowego mogłoby narazić przedsiębiorcę na brak zaspokojenia; w stanie faktycznym sprawy powodowie ustanowili hipotekę zwykłą oraz hipotekę kaucyjną, a z ustaleń Sądów obu instancji wynika ponadto, że w wykonaniu tej umowy pozwany Bank przekazał powodom kwotę nominalnie wyższą od tej, którą uzyskał od powodów w ramach spłaty rat kredytowych.

Zarzut zatrzymania jest jednostronną czynnością prawno-materialną. Jakkolwiek art. 497 w zw. z art. 496 k.c. *explicite* nie statuuje wymogu, aby związana z prawem zatrzymania wierzytelność zwrotna zgłaszającego ten zarzut była wymagalna, tak jak w przypadku zarzutu potrącenia (art. 498 § 1 k.c.), ale taki wniosek nasuwa się *implicite*, gdyż zaoferowanie zwrotu świadczenia przez dłużnika może odnosić się do świadczenia, które jest już w jakiś sensie wymagalne.

Oczywiście wymagalność świadczenia dla celów związanych z zarzutem zatrzymania ma inny skutek aniżeli w przypadku zarzutu potrącenia. Wiąże się to bowiem z różnicami w zakresie skutków prawnych między zarzutem potrącenia i zarzutem zatrzymania, a także z faktem, że w przeciwieństwie do zarzutu potrącenia, zarzut zatrzymania działa *ex nunc*, a nie także *ex tunc* (art. 499 zd. 2 k.c.). W związku z czym, z chwilą zgłoszenia stronie przeciwnej zarzutu zatrzymania (z uwzględnieniem treści art. 61 k.c.) powstaje stan wymagalności roszczenia o zwrot wzajemnego świadczenia na użytek skuteczności tego zarzutu; zgłoszenie zarzutu zatrzymania nie stanowi natomiast wezwania do zapłaty implikującego możliwość żądania zapłaty odsetek za opóźnienie (art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c.), ani też nie skutkuje powstaniem stanu, który w razie późniejszego podniesienia zarzutu potrącenia uzasadniałaby zastosowanie skutków z art. 499 zd. 2 k.c., chyba że wynika to z treści oświadczenia zawierającego zarzut zatrzymania. Zważywszy na to, że zarzut zatrzymania jest czynnością materialną dla jego skuteczności, gdy jest składany przez pełnomocnika i to w dodatku, tak jak w tej sprawie, w piśmie procesowym (pozwany Bank zgłosił ten zarzut w apelacji), pełnomocnik strony zgłaszającej ten zarzut, musi legitymować się umocowaniem do tej czynności, tak samo jak i pełnomocnik strony przeciwnej pełnomocnictwem do odbioru oświadczenia woli zawierającego zarzut zatrzymania. W niniejszej sprawie pełnomocnik pozwanego Banku przedstawił stosowne pełnomocnictwo (k. 595). Z kolei pełnomocnik powodów (któremu został doręczony odpis apelacji pozwanego, w której został zgłoszony zarzut zatrzymania) miał umocowanie również do odbioru wszelkich czynności materialnoprawnych wiążących się z dochodzonymi przez nich roszczeniami (k. 524-525) i w odpowiedzi na apelację odniósł się do tego zarzutu.

Niezależnie od powyższych uwag trzeba też wskazać, że fakt zgłoszenia zarzutu zatrzymania w apelacji (czyli w piśmie procesowym) może wywołać również skutki materialno-prawne. W uchwale z 11 września 1997 r., III CZP 39/97 (OSNC 1997, nr 12, poz. 191), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wypowiedzenie najmu lokalu mieszkalnego może nastąpić również przez doręczenie najemcy wniesionego przez pełnomocnika procesowego pozwu o opróżnienie tego lokalu. W innym judykacie, Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzie przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania z mocy ustawy nie uprawnia pełnomocnika procesowego do złożenia

materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, to jednak oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia takiego oświadczenia może być złożone w sposób dorozumiany (por. wyrok z 20 października 2004 r., I CKN 204/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 176).

Zaznaczenie w apelacji, że zarzut zatrzymania jest zgłaszany na wypadek nieuwzględnienia zarzutów kwestionujących co do zasady dochodzone przez powodów roszczenia również nie pozbawia formalnej skuteczności tego zarzutu, gdyż taka forma jego zgłoszenia jest wyrazem określonej strategii procesowej skarżącego (w tym wypadku zgłoszenie zarzutu zatrzymania jest rozumiane jako czynność procesowa), przy czym zarzut ten w znaczeniu czynności materialnoprawnej może być uzależniony od warunku, tak jak inne tego typu czynności. Przykładowo w wyroku z dnia 8 marca 2023 r., II CSKP 728/22, Sąd Najwyższy potwierdził, że dopuszczalne jest wypowiedzenie umowy kredytu pod warunkiem spłaty przez kredytobiorcę zadłużenia (wypowiedzenie warunkowe). Zgodnie z art. 89 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego (warunek). Przepisy prawa cywilnego, w tym art. 496 i art. 497 k.c. nie zakazują składania przez pozwanego oświadczenia w przedmiocie zarzutu zatrzymania pod warunkiem. Takiego zakazu nie da się też wyprowadzić z właściwości jednostronnej czynności prawnej - zarzutu zatrzymania.

Zarzut zatrzymania zasługiwał na uwzględnienie w znacznej części, ale nie w całości. Przede wszystkim, mając na uwadze powołany wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 grudnia 2023 r. zarzut ten nie mógł zniweczyć roszczenia odsetkowego powodów od zasądzonego na ich rzecz roszczenia pieniężnego. Po drugie, obejmuje wyłącznie kwotę 180 000 zł, która została wypłacona powodom na pokrycie ceny nabycia prawa do lokalu. W związku z nieważnością umowy kredytowej zatrzymaniem nie mogły być objęte kwoty stanowiące prowizję i składkę ubezpieczeniową.

Z tych względów, Sąd Najwyższy w odniesieniu do zgłoszonego zarzutu zatrzymania orzekł na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., a o kosztach postępowania

kasacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c., zaś w zakresie odsetek od tych kosztów w oparciu o art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 19 ust. 1 i art. 31 ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 614), przy uwzględnieniu § 2a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 sierpnia 2014 r. w sprawie określenia brzmienia klauzuli wykonalności (jedn. tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 2324 ze zm.). Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1935)

Władysław Pawlak Karol Weitz Marta Romańska

[ms]